

WIADOMOŚCI Z TORU

Sezon łódzki w Warszawie

rozpocznie się w nadchodzącą sobotę

Widocznie warszawskie T-wy wyścigowe chcą, by gracie nie wyszli z wprawy, postarali się o przeniesienie wyścigów z Łodzi na tor warszawski. Z punktu widzenia kasowego posunięcie to da się wytłumaczyć, bowiem rok ubiegły, w którym po raz pierwszy odbył się meeting łódzki w Warszawie, wykazał przeszło sześciokrotną wyższą w totalizatorze. Z punktu sportowego jednak dzieje się to po części z krzywdą dla liczących się małych stajni, które zonglują ze swymi pupilami w ostatnich grupach i będą zmuszone spotykać się z końmi większych stajni, którymi się nawet nie śniło jechać do Łodzi, gdyby tam wyścigi się odbywały.

Dziwnemu się wydaje, że po kolosalnych wkładach sum na budowę stajni, trybun, biur i mieszkań dla urzędników, tor łódzki stoi od dwóch lat pustkami. Takie zaniedbanie bardzo źle wpływa na propagandę sportu konnego w tak wielkim mieście, jakim jest Łódź.

Nadmienić należy, że czynniki międzynarodowe w łódzkim towarystwie chorowały na manję wielkości, wyznaczając kolosalne nagrody całkiem niewspółmierne do obrotów totalizatora, jak np. Wielka Łódzka — 20.000 złotych i Steeple-classe po 20 i 15 tys. zł. Odbiło się to oczywiście na stanie kasowym t-wa, to znaczy narobiło długów, które Warszawa daną totalizatorową musi jeszcze w tym roku pokrywać.

Jeżeli dzisiaj tak Łwów, Lublin i Poznań jako-tako dają sobie radę z budżetem, to tembardziej Łódź, ośrodek przemysłu, mogłaby śmiało utrzymać wyścigi i to nawet dwa razy do roku. Trzeba tylko program odpowiednio zmodyfikować.

Demonstracyjna głódówka robotników w fabryce broni Pinczewskich

ŁÓDŹ, 25.7. W ub. tygodniu w fabryce braci Pinczewskich w Zdunskiej Woli wybuchł strajk robotników. Robotnicy domagali się uruchomienia fabryki na dłuższy okres, by uzyskać prawa do zasiłku. Ponieważ dotychczasowe rokowania nie dały wyniku, inspektor pracy pociągnął do odpowiedzialności karnej obu przemysłowców za niehonorowanie umowy zbiorowej i rozmyślnie obniżanie

Co do programu jest on utrzymany w bardzo skromnych i umiarkowanych ramach. Jest on o tyle interesujący, że już w najbliższą sobotę ujrzymy na starcie naszą najmłodszą generację koni. Dwulatki tegoroczne zapowiadają się daleko lepiej niż ub. roku. Każda z większych stajni posiada u siebie coś wybitniejszego i nie zanosi się, żeby jeden koń, jak to już było w ub. latach, jak np. Wisus, Arnold, Wagram, Bandit zdeklarowanie górował nad swymi rówieśnikami.

Nagrody jak na warszawskie stosunki są wprost śmiesznie ma-

łe, gdyż zaczyna się od 800 zł. w ostatniej grupie, co przy potrąceniu 30 proc. daje efektywnie 560 zł., to znaczy tyle, na ile sobie mniejsze miasta prowincjonalne, jak Wilno, Lwów, Katowice, Poznań, także pozwalają.

Program obejmuje 11 dni wyścigowych i trwać będzie od 27 lipca do 18 sierpnia.

Z cenniejszych nagród rozegrana będzie Wielka Łódzka, wartości 10.000 zł., nagroda im. prezydenta Łódzkiego T-wa — 6.000 zł., połączona z „Handicap” płaskie, w tem dwa po 3.000 zł. i jeden 5.000 zł. Innowacją w programie

jest nagroda „Gaff” (matka Formarda) dla trzy i czteroletnich klaczy, która zostanie rozegrana w pierwszym dniu sezonu. Dla dwuletniej generacji program przewiduje dwie 3-tysięczne nagrody i jedną 5.000 zł. na dyst. 1.200 m. Większych zmian w płaskich gonitwach niema, przeszkody wogóle nie są przewidziane, gdyż tor warszawski do tego rodzaju gonitw nie jest przystosowany. Płotowych gonitw program przewiduje osiem, w tem handicap 4.000 zł. i jedna 2.500 zł. Reszta nagród jest utrzymana od 800 zł. do 1.500 zł.

Żydowskie wojsko komunistyczne tworzyła młodzież żydowska w Chełmie

CHELM, 25.7. (tel. wł.). W roku 1933 otrzymały chełmskie władze bezpieczeństwa publicznego rewelacyjne informacje o niebezpiecznych zamierzeniach Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, zmierzającej do akcji dywersyjnej na terenie armii polskiej. Stwierdzono mianowicie, że K. P. Z. U. przystępuje do organizowania specjalnych przybudówek o charakterze wojskowym z zamiarem użycia ich częściowo do akcji rozkładowej w wojsku, a częściowo do dywersyjnej na wypadek ewentualnej wojny.

KOMUNISTYCZNE

„ODDZIAŁY REZERWY”

Tworzono więc t. zw. „oddziały rezerwy”. Zadaniem tych oddziałów było przygotowanie członków na wypadek rewolucji i wojny. „Oddziały” miały wyszkolić się na przyszłe kadry czerwonej armii w

Polsce. W razie wojny członkowie oddziałów mieli masowo przechodzić na stronę armii sowieckiej lub na tyłach walczących wojsk polskich tworzyć powstańcze oddziały dywersyjne. W okresie trwającego pokoju przewidziana była akcja terrorystyczno-sabotażowa „oddziałów rezerwy” i w tym celu miały one być zaopatrzone w broń. Do oddziałów rezerwy ściągano przedewszystkiem męczyzn po odbytej służbie wojskowej.

„KOMÓRKI POBOROWE”

Do „komórek poborowych” werbowano młodzież przedpoborową, szkoląc ją na agitatorów przeciwwojskowych i przeciwwojennych. Zadaniem przeszkolonych komórek było szerzenie dezorganizacji w szeregach armii w czasie odbywania przez nich służby wojskowej. W razie powołania do wojska mieli komuniści rozpocząć w niem akcję wywrotową, tworząc specjalne komórki wywrotowe i starać się opanować przy ich pomocy poszczególne oddziały. Na wypadek wojny opanowane oddziały miały przechodzić do nieprzyjaciela, a w razie komunistycznej rewolucji wewnętrznej przez odmowę posłuszeństwa przełożonym miały uniemożliwić użycie wojska przeciw komunistom.

ANTYWOJENNE KOMITETY KOBIEC

Antywojenne komitety kobiet otrzymały zadanie agitować przeciw wojnie wśród ojców, mężów i braci, werbować ich dla komunizmu, przygotować apteczki na wypadek rewolucji lub działań powstańczych K. P. Z. U. i okazywać czynną pomoc walczącym oddziałom komunistycznym.

KTO PODKOPUJE ARMJĘ POLSKĄ?

Cała ta akcja została zakroiona na teren całego powiatu wyłączając przez młodzież żydowską. Podkomisarz P. P., Józef Hejrowski,

stwierdził, że na terenie powiatu akcja jest w toku organizacji. Stwierdzono istnienie komórki poborowej i antywojennego komitetu kobiet. Komórkę poborową tworzyli: Sruł Berman (sekretarz komórki), Moszko Rożankier, Moszko Goren, Luzer Rosenblum, Moszko Elbaum, Dawid Brojman, Chaskiel Wrusker, Moszko Sztalman, Jankiel Mandelbaum. Stwierdzono również kontaktowanie się z nimi innych osób, podejrzanych o komunistyczną działalność, m. in. Jankla Szustera, Słarsza, który ukrywał u siebie ściganych komunistów. Chają Kratkównę i innych.

SIECI

NA MŁODZIEŻ POLSKĄ

Komórka działała i rozrastała się. Odbywały się zebrania, poczęły pokazywać się wywieszane transparenty komunistyczne, między innymi wywieszano ich kilka w dniu 23 maja 1933 r. przed lokalem komisji poborowej. Do komórki włączono również 19-letniego Dawida Angera z Warszawy, który tak się wkrótce wydoskonalił w komunistycznej działalności, że oddano mu stanowisko łącznika między komunistyczną młodzieżą żydowską a polską, którą miał zwerbować do K. P. Z. U. Czy im się to udało — niewiadomo, dość, że chwalił się takimi sukcesami.

LIKWIDACJA I PROCESY

Władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji całej organizacji. Nastąpiły liczne aresztowania, a potem rozprawy. Na ławie oskarżonych zasiadło już w roku ubiegłym kilku żydów, skazanych na surowe kary. W dniu 23-im b. m. odbył się przed S. O. w Lublinie proces Dawida Angera, którego wyłączono z ogólnego procesu. Przynał się on do zarzucanej mu zbrodni stanu i został skazany z art. 97 łącznie z art. 93 K. K. na 5 lat więzienia i 5 lat utraty praw.

Sukcesy baletu Parnella w „London-Palladium”

Po sukcesach w Berlinie i w Paryżu polski balet Parnella podbił publiczność Londynu. Zapowiedź jego występu w „London-Palladium” wywołała wątpliwość, czy nieznany dotąd w Anglii element artystyczny spodoba się. Rzeczywiście wczasy pierwszego występu baletu polskiego publiczność angielska zachowała się chłodno. Dopiero po wyjaśnieniu przez recenzentów poważnych pism istoty tańca, reprezentowanej przez balet Parnella, publiczność wypełniła w dniach następnych teatr i okazała niezwykle zainteresowanie dla sztuki baletu.

Szczególny zachwyt wywołał balet Parnella wśród znawców

sztuki i p. Parnell otrzymał już kilka propozycji, m. in. od „His Majesty Theatre” co do zorganizowania 6-tygodniowego sezonu baletowego w Londynie. W planach p. Parnella jest wystawienie baletu K. Szymanowskiego „Harnasie”, groteski tanecznej na tle legendy o Twardowskim, „Wesela Krakowskiego”, oraz baletu „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Z Londynu balet Parnella udaje się do Biarritz, Dauville, Chamoin, Vichy, Monte Carlo, w wrześniu zaś zapowiada swój występ w Paryżu w „Casino de Paris” w rewii z Mauricem Chevalierem, poczem w styczniu rozpocznie nowe tournée po Europie.

Od Administracji

Prosimy p. p. prenumeratorów o wpłacanie prenumeraty na miesiąc sierpień. P. p. prenumeratorów, zalegających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności do dnia 25 b. m., aby uniknąć przerwy w otrzymywaniu dziennika.

ABC SPORTOWE

Klęska Niemiec z Ameryką 4:1

Miejdystrefowy mecz o puchar Davisa, rozegrany w Wimbledonie, zakończył się sensacyjną klęską Niemiec w stosunku 1:4.

Decyzja zapadła już w pierwszym środkowym spotkaniu, kiedy Allison, po bardzo zaciętej walce pokonał Henkla 6:1, 7:5, 11:9.

Drugie spotkanie nie miało wprawdzie znaczenia dla ostatecznego wyniku, mimo to przyniosło drugą sensację w postaci klęski drugiej rakiety świata, Cramma, z 18-letnim studentem amerykańskim Budge Cramm był wyraźnie przemęczony i po łatwym zwycięstwie w pierwszym secie oddał trzy następne.

W najbliższą sobotę, poniedziałek i wtorek odbędą się na centralnym korcie w Wimbledonie ostateczna walka o puchar pomiędzy Anglią a Ameryką.

Pusz najszybszym kolarzem Wypadek Majewskiego

Na Dynasach odbyły się we środę zawody kolarskie o tytuł mistrza Polski w sprincie. Zwyciężył faworyt Pusz (WTC) przed swym kolegą klubowym, Frączkowskim. Najlepszy wynik dnia miał Pusz osiągnął na 200 m, czas 12,6 w spotkaniu półfinałowym z Einbrodem. Trzecie miejsce w mistrzostwie zajął niespodziewanie długodystansowiec Popończyk, trzykrotnie zwyciężając w rozgrywkach „rasowego” sprintera Einbroda.

W czasie rozgrywek eliminacyj-

nich zdarzył się wypadek. Łączyński zjechał Majewskiemu, który przekoziołkował upadając głową na tor. Majewskiego przewieziono do szpitala. Stan jego nie jest groźny.

W innych konkurencjach, Kapiak Józef wygrał 5 km. w 7:50,2. Olecki był tu przedostatni, t. j. szósty, a Napierała ostatni. Wodarczyk wygrał 10 km. w 18:50,8, przed Fajgem. Napierała pokonał Lipińskiego w wyścigu na doganianie, przebiegając 3.850 m. w 5:47,4.

Piłkarski mistrz Austrii przyjeżdża do Warszawy

Pol. Związek Piłki Nożnej zdecydował się sprowadzić na dzień 31 b. m. i 1 sierpnia, najlepszego europejskiego przeciwnika dla naszych drużyn reprezentacyjnych, które odbywają obecnie przeszkolenie na obcoziemi. Przeciwnikiem tym będzie mistrz Austrii, Rapid.

Drużyna austriacka przyjeżdża w składzie ligowym, a mianowicie: Kadubek, Wagner, Zeman, Skoumal, Tauschek, Hochreiter, Peser, Jestrab, Binder, Rafil, Smistik. W składzie tym znajdują się najlepsi piłkarze reprezentacji Austrii, z których na czoło wysuwa się Wagner. Ma on za sobą 11 meczów w barwach Austrii. Binder i Smistik reprezentowali Austrię po 9 razy.

Drużyna Rapidu obchodziła mienotony dotychczas jubileusz, zdobyła bowiem w ciągu swego istnienia 10 razy mistrzostwo Austrii. Zarząd P. Z. P. N. wyszedł ze słusznego stanowiska, że aby nasza drużyna reprezentacyjna miała okazję nauczenia się, należy sprowadzić takiego przeciwnika, który dałby rękojemnie najlepszą szkołę i taktyki. Walorom tym odpowiada w zupełności Rapid.

Mecze z Rapidem odbędą się na stadionie W. P. w Warszawie. Pierwszego dnia t. j. 31 lipca przeciwnikiem Austriaków będzie reprezentacja nasza, złożona z graczy starszych, doświadczonych reprezentantów barw polskich. Następnego dnia przeciwko

O wejście do ligi

Mecze piłkarskie o wejście do ligi odbywają się w czterech grupach. W I grupie walczą mistrzowie Warszawy (Skoda), Łodzi (Union Touring), Poznania (Legia), i Pomorza (Polonia - Bydgoszcz).

W najbliższą niedzielę odbędą się trzy mecze o wejście do ligi. W Warszawie na stadionie W. P. Skoda gościć będzie bydgoską Polonię. Drużyna stołeczna wystąpi w następującym składzie: Brzostek, Dąbrowski, Zielinski, Zaranek, Polak, Napierkowski, Heć, Skwarczowski, Górski, Geiger, Marjan. W Poznaniu Legia miejscowo walczyć będzie z łódzkim Unionem Touringiem, w Wilnie zaś W. K. S. Smigły spotka się z nieznanym jeszcze mistrzem Polśia.

Zarząd P. Z. P. N. postanowił, że mistrz klasy A okręgu krakowskiego, Podgórze, walczyć będzie zgodnie z decyzją walnego zebrania dopiero w finałowych rozgrywkach o wejście do ligi, a zatem w eliminacjach Kraków nie będzie miał swego reprezentanta.

Na bieżniach i torach

Na przedolimpijskich lekkoatletycznych zawodach kobiecych w Berlinie Krauss przebiegła 100 m. w 12 sek., a Dollinger w 12,2 sek. Elger miała na 80 m. przez płotki czas 12,2 sek. Maurer rzuca dyskiem 44,73 m. Fleischer zaś osiągnęła w oszczepie 42,83 m.

Doskonały dyskobol Anderson (Szwecja) osiągnął w rzucie dyskiem 52,30 m.

Najznakomitszy biegacz czasów, Nurmi, przeprowadza swemu rodakowi Hoekertowi, który uzyskał ostatnio na 3.000 m. bardzo dobry czas 8:23,5 — świetną przyszłość. Zdaniem Nurmiego młody lekkoatleta fiński będzie w stanie niedługo pobić wszystkie istniejące rekordy na dystansach długich, specjalnie zaś na 3.000 m., na którym to dystansie Nurmi wróży Hoekertowi czas 8:15.

Na zawodach kolarskich w Moskwie, zawodniczka Ignatiewa ustanowiła nowy rekord kobiecy Sovietów na 15 km., uzyskując czas 26:18. Semeczukowa uzyskała na 100 km. czas 2:53:21,4, ustanawiając również rekord krajowy. Wynik Mironowa na 50 km. w czasie 1:22:57 — jest nowym rekordem sowieckim.

Śląsk — Polonia

Mecz piłkarski o mistrzostwo ligi Śląsk — Polonia odbędzie się definitywnie w Świętochłowicach a nie w Warszawie jak to było początkowo projektowane. Zależnie od decyzji zarządu P. Z. P. N. mecz będzie miał charakter towarzyski lub spotkania o mistrzostwo.

Kary na lekkoatletów

Zarząd Warsz. Okr. Związku Lekkoatletycznego udzielił narząz kierownikowi sekcji lekkoatletycznej R. K. S. Zagiew za niesportowe zachowanie się w czasie zawodów drużynowych o mistrzostwo Warszawy, oraz upomnienia zawodniczek Warszawianki, świętując, że zbyt ostrą walkę na mistrzostwach w Warszawie.

Hitlerowska „Jung-Deutsche-Partei” opanowała śląski „Volksbund”

KATOWICE, 25.7. Odbyło się walne zebranie członków „Volksbundu” województwa śląskiego, na którym miało wybrać zarząd okręgowy. W czasie ostatnich wyborów przed miesiącem wybory wypadły na korzyść zwolenników grupy Ulitz, z czego nie byli zadowoleni członkowie „Volksbundu”, popierający program „Jung Deutsche - Partei”. W rezultacie zwołano nadzwyczajne walne zebranie celem przeprowadzenia nowych wyborów.

Przed zebraniem, które odbyło się w sali powstańców w Katowicach, większe grupy młodych zwolenników hitlerizmu z „Jung Deutsche - Partei” obstawily wej-

cie do sali, a gdy przywódcy „Volksbundu” Ulitz zaczęli przemawiać, przyjęli go głośnie o rykami niezadowolenia, przerywając mu mowę. W czasie awantury zaczęto rzucać w stronę Ulitzu krzesłami, wskutek czego powstała wielka panika. Poważniejsi członkowie „Volksbundu” wycofali się z zebrania, a pozostali zwolennicy „Jung Deutsche - Partei” mogli już bez trudności przeprowadzić wybory zarządu, do którego weszli wyłącznie ich zwolennicy. W czasie bójki kilku członków „Volksbundu” zostało poranionych. Porządek musiała przywracać sprowadzona przez prezydum policja.

Wściekła wilczyca w zagrodzie wiejskiej

WILNO, 25.7. Jak donoszą ze Słonima, do zagrody Antoniego Radziszewskiego w osadzie Łopuchów, gminy midziewickiej, wpadła rozszalała wilczyca, poszarpała owce, a następnie pokasała dwa psy. Na widok nadchodzącej zony Radziszewskiego, wilczyca

rzuciła się na nią, lecz w tym momencie nadbiegł sąsiad, który chwyciwszy kosa, położył trupem rozszalałą zwierzę.

Ponieważ istnieje podejrzenie, że wilczyca była wściekła, głowę jej przekazano do badania weterynaryjnego.

Wstrzymanie regulacji Dunajca wywołało wielkie zaniepokojenie

TARNÓW, 25.7. Wielkie zaniepokojenie wywołuje zupełne wstrzymanie robót przy regulacji Dunajca. Zamiast przeprowadzić regulację Dunajca, który w czasie wylewu tak olbrzymie wywołuje szkody, władze postanowiły wykonać zapory na rzece w Rożnowie i Czechowie oraz zabudować górskie potoki. W dolinie zakłóconej skąd zaczęto w ubiegłym roku regulować górskie potoki z funduszy powodziowych, lecz i tą pracę wstrzymano spowodowaną brakiem kredytów. Przewidywano wznowie-

nie robót po otrzymaniu większych kredytów z pożyczki inwestycyjnej, ale i ta nadzieja wobec małej kwoty przeznaczanej na roboty regulacyjne odpada.

Przy ubezpieczeniu samego Dunajca po ostatniej zeszłorocznej powodzi, skończyło się tylko na naprawie wałów.

Ten brak zainteresowania Dunajcem wywołuje wielki niepokój ludności tych powiatów, którym zeszłoroczny wylew zrujnował całe mienie.

Ukraińskie „Łuchy” pod opieką Państw. Instytut. Wych. Fiz.

LWÓW, 25.7. Prezes „Wielkiego Łuhu” dr. Daszkiewicz udzielił lwowskiemu „Dilu” wywiadu, z którego wynika, że „Łuchy” pracują na podstawie przyjętego przed rokiem nowego statutu i pod kontrolą Państw. Instytutu Wychowania Fizycznego.

Zorganizowanych „Łuchów” jest

Banda cyganów oskarżona o morderstwo

KATOWICE, 25.7. Sąd okręgowy wyznaczył na 8, 9 i 10 sierpnia rozprawę przeciwko bandzie cygańskiej Burjańskich. Na ławie oskarżonych zasiadzie 11-tu cyganów pod zarzutem zamordowania względnie udzielenia pomocy przy zamordowaniu posterunkowego policji, listonosza i gajowego na szosie między Cwiklicami a Miedzwą. Rozprawa odbędzie się ze względu na koszty sądowe w Pszczynie. Poza Burjańskim, wszyscy oskarżeni cyganie poznali się do winy. Niektórym oskarżonym grozi kara śmierci.

Trujące grzyby na kolację

WILNO, 25.7. Po spożyciu kolacji przyrządzonej z grzybów uległa zatruciu cała rodzina Łukasiewiczów, składająca się z ojca, matki i ośmiorga dzieci, zamieszkała we wsi Krzywiele, gminy zaleskiej. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej, Łukasiewiczów uratowano od grożącej im śmierci i przewieziono na kurację do szpitala.